

Sygn. akt II W 335/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodnicząca SSR Maria Migoń - Karwowska

Protokolant Agnieszka Litkowska

po rozpoznaniu 10 lipca 2017 r., 10 sierpnia 2017 r., 18 września 2017 r., 15 listopada 2017 r., 4 grudnia 2017 r., 22 stycznia 2018 r.,

sprawy przeciwko **G. M.**

synowi S. i W. z d. B.

ur. (...) we W.

obwinionemu o to, że:

w dniu 01 lutego 2017r. około godz. 9.20 w J. na ulicy (...), kierując samochodem marki L. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru omijania zaparkowanego na parkingu przyulicznym innego pojazdu, zatrzymał się przy tym omijanym samochodzie i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z naprzeciwka kierującemu samochodem marki I. o nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia się pojazdów, czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla S. S. i Ł. B.;

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.;

I. uznaje obwinionego **G. M.** za winnego tego, że 1 lutego 2017 roku około 9:20 w J. na ulicy (...), kierując samochodem marki L. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i podczas podjętego manewru omijania zaparkowanego samochodu marki T. przekroczył oś jezdni i zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem marki I. o nr rej. (...), czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla S. S. i Ł. B., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 złotych,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwotę 2.079,82 zł z tytułu wydatków związanych z opinią biegłego oraz wymierza mu opłatę w wysokości 30 zł.

Sygn. akt II W 335/17

UZASADNIENIE

1 lutego 2017 roku około 9:20 G. M. jechał ulicą (...) w J., kierując samochodem marki L. (...) o nr rej. (...). Na ulicy tej znajdowały się trzy pasy – pas postojowy o szerokości 2,5 metra, jednoznacznie wyznaczony, po prawej stronie dla kierunku ruchu G. M. oraz dwa pasy do dwukierunkowego ruchu pojazdów o łącznej szerokości 4,6 metra, bez oznakowania poziomego osi jezdni. Na jednym z miejsc parkingowych pasa postojowego stał zaparkowany samochód marki T.. Z uwagi na zalegający na jezdni oraz chodnikach śnieg linie oznaczające miejsca parkingowe na pasie postojowym były niewidoczne. G. M. rozpoczął manewr omijania pojazdu marki T.. W tym celu przekroczył optyczną

oś jezdni wjeżdżając częściowo na pas przeznaczony do ruchu w kierunku przeciwnym. W tym samym czasie w przeciwnym kierunku jechał samochodem marki I. o nr rej. (...) Ł. B.. Wraz z nim jako pasażer podróżował S. S.. G. M. zatrzymał się w trakcie omijania samochodu marki T.. Z kolei Ł. B. zjechał na chodnik, aby wyminąć samochód L. (...). W trakcie manewru wymijania doszło do zderzenia samochodów I. i L. (...).

W wyniku kolizji, w samochodzie I. uszkodzone zostały przedni zderzak, przedni lewy kierunkowskaz, lewy przedni błotnik i lewy tylny płat (nadkole), natomiast w samochodzie L. (...) zarysowana została powłoka lakiernicza zderzaka przedniego po lewej stronie, rozbity błotnik przedni, zarysowana felga koła przedniego oraz zarysowane powłoki lakiernicze zderzaka tylnego.

dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego G. M. k. 28, 67v.-68, zeznania świadka S. S. k. 17-18, 76, częściowo zeznania świadka Ł. B. k. 20-21, 68, częściowo zeznania świadka W. T. k. 25-26, 75v.-76, częściowo zeznania świadka M. P. k. 76, zeznania świadka M. H. k. 84, notatka urzędowa k. 5, protokół oględzin pojazdu L. (...) k. 8-9, protokół oględzin pojazdu I. k. 10-11, dokumentacja fotograficzna k. 23, płyta zawierająca zdjęcia i nagrania z miejsca zdarzenia k. 51, opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych S. P. k. 88-114, 134.

Sąd zważył, co następuje:

Analizując zgromadzone w sprawie dowody, według Sądu nie ma wątpliwości, że obwiniony dopuścił się popełnienia przypisanego mu wyrokiem czynu.

Dokonując oceny wyjaśnień obwinionego Sąd dał im wiarę w części, w której potwierdził kierowanie pojazdem marki L. (...) o nr rej. (...) na ulicy (...) w J., omijanie samochodu T. i zatrzymanie się w trakcie wykonywania tego manewru oraz zderzenie jadącym z przeciwka samochodem I., który nie zwolnił ani nie zahamował. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie znajdują bowiem oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym, a mianowicie zeznaniach Ł. B., S. S. i M. H. oraz dowodach z dokumentacji fotograficznej i nagraniach z miejsca zdarzenia.

Z kolei wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim nie przyznał się do zarzucanego mu czynu tłumacząc, że jechał prawidłowo, swoim pasem ruchu, zaś kolizję spowodował wyłącznie kierowca samochodu I., który przekroczył oś jezdni oraz jechał z nadmierną prędkością wynoszącą 50-60 km/h, w miejscu gdzie dopuszczalna prędkość wynosi 20 km/h Sąd uznał za nieprawdziwe. Zdaniem Sądu, ich treść podyktowana jest jedynie chęcią uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

W tym zakresie relacja obwinionego pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków Ł. B. i S. S., dokumentacją fotograficzną oraz nagraniami z miejsca zdarzenia, wykonanymi przed przestawieniem pojazdów, a przede wszystkim opinią biegłego S. P..

Opinię biegłego zarówno pisemną, jak i uzupełniającą złożoną na rozprawie Sąd uznał za w pełni wiarygodną. Opinia jest zupełna, pozbawiona dowolności, sporządzona w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, a wnioski poprzedzone jego szczegółową analizą w oparciu o fachową wiedzę posiadaną przez biegłego.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka Ł. B., w których potwierdził, iż jechał wraz z S. S. samochodem marki I. o nr rej. (...), jego relację dotyczącą wyjazdu z posesji przy ul. (...) w J. i kontynuowania jazdy tą drogą, swoim pasem ruchu, z prędkością około 30 km/h, zjechania na chodnik celem uniknięcia kolizji, zderzenia z pojazdem L. (...) oraz uszkodzeń zaistniałych w jego samochodzie na skutek zderzenia. Relację świadka w tym zakresie potwierdzają zeznania świadka S. S., dokumentacja fotograficzna i nagrania z miejsca zdarzenia, protokół oględzin samochodu marki I., a także opinia biegłego S. P.. Nie dał wiary Sąd zeznaniom tego świadka w części, w której wskazywał, iż hamował na widok omijającego inny samochód pojazdu L. (...) oraz twierdził, iż omijany samochód stał na pasie ruchu obwinionego. Tym fragmentom zeznań Ł. B. przeczy bowiem opinia biegłego S. P.. Biegły stanowczo stwierdził, iż na drodze brak było śladów hamowania, a sam fakt, że pojazd po zderzeniu z (...) i wjechaniu na krawężnik przejechał prawie całą długością wzdłuż tego pojazdu przeczy deklaracji, że pokrzywdzony hamował przed zderzeniem. Zdaniem biegłego jedyny manewr, który wykonał pokrzywdzony to zjazd na chodnik w chwili bezpośredniego

kontaktem z pojazdem L. (...). Ponadto biegły kategorycznie wskazał, iż pojazd omijany przez obwinionego stał na pasie postojowym, a nie na pasie do ruchu dla obwinionego. Takie wnioski biegłego Sąd uznał za własne. Potwierdzają je w pełni obiektywne dowody z dokumentacji fotograficznej oraz nagrań dokonane na miejscu zdarzenia.

Jako prawdziwe uznał Sąd zeznania świadka S. S.. Relacja złożona przez świadka jest bowiem zbieżna z przywołanymi wyżej i ocenionymi przez Sąd jako wiarygodne dowodami zebranymi w sprawie.

Nie znalazł też Sąd podstaw do zakwestionowania prawdziwości zeznań złożonych przez świadka M. H.. Relacja przytoczona przez tego świadka koresponduje z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym.

Analizując zeznania funkcjonariuszy policji M. P. i W. T. stwierdzić należy, iż nie byli oni bezpośrednimi świadkami kolizji, a na miejsce zdarzenia przybyli kiedy oba pojazdy były już przestawione, dlatego też zeznania tych świadków nie miały istotnego znaczenia dla czynienia ustaleń dotyczących przebiegu kolizji. Świadczy o tym opis sytuacji zaistniałej po przybyciu na miejsce zdarzenia i wskazali, jakie czynności podjęli w związku z kolizją. Sąd uznał ich zeznania za wiarygodne poza tymi fragmentami, w których wskazali, że zaparkowany samochód marki T. zajmował pas ruchu (...), czemu przeczą zdjęcia i nagrania z miejsca zdarzenia oraz opinia biegłego S. P..

Nie budzi wątpliwości co do swojej wiarygodności również materiał dowodowy w postaci notatki urzędowej, protokołów oględzin obu pojazdów, dokumentacji fotograficznej i nagrań sporządzonych na miejscu zdarzenia oraz informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do ich kwestionowania.

W świetle przeprowadzonych dowodów i ich oceny pod kątem wiarygodności uznać należało, że obwiniony 1 lutego 2017 roku około 9:20 w J. na ulicy (...), kierując samochodem marki L. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i podczas podjętego manewru omijania zaparkowanego samochodu marki T. przekroczył oś jezdni i zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem marki I. o nr rej. (...), czym stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla S. S. i Ł. B., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Stosownie do treści art. 86 § 1 k.w. wykroczenie stypizowane w tym przepisie popełnia ten, kto nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla odpowiedzialności z art. 86 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczernego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2003 r. III K 61/03, LEX nr 77467). Dokonując oceny zachowania obwinionego wskazać należy, że z przepisu art. 23 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym wynika, iż kierujący pojazdem jest obowiązany przy wymijaniu zachować bezpieczny odstęp od wymijanego pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody, a w razie potrzeby zjechać na prawo i zmniejszyć prędkość lub zatrzymać się (pkt 1), zaś przy omijaniu - zachować bezpieczny odstęp od omijanego pojazdu, uczestnika ruchu lub przeszkody, a w razie potrzeby zmniejszyć prędkość (pkt 2). Z kolei art. 16 ust. 4 (...) wynika, że kierujący pojazdem jest obowiązany jechać możliwie blisko prawej krawędzi jezdni. Ponadto z art. 3 ust. 1 cyt. ustawy wynika, iż uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Należy mieć na uwadze także reguły bezpieczeństwa w ruchu drogowym nieskodyfikowane w sposób szczegółowy, ale wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu. Muszą one być respektowane mimo braku szczegółowego przepisu. Do takich reguł należy obowiązek prowadzenia pojazdu rozważnie i ostrożnie, w sposób dostosowany do warunków na drodze. Rozważne i ostrożne prowadzenie pojazdu oznacza możliwość przedsięwzięcia przez kierowcę we właściwym czasie wszelkich czynności, które są niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu. Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. nie jest

konieczne przy tym, aby skutek zachowania kierującego zaistniało jakieś zdarzenie, w postaci na przykład naruszenia ciała człowieka nieosiągającego poziomu wymaganego dla przestępstwa wypadku drogowego, uszkodzenie własnego ciała kierowcy lub spowodowanie szkody w mieniu własnym lub cudzym. Nie ma znaczenia rodzaj skutków, jakie mogą wyniknąć w razie zrealizowania się zagrożenia.

W przedmiotowej sprawie w przypadku zachowania obwinionego doszło do zbiegu dwóch manewrów, tj. omijania zaparkowanego samochodu T. oraz następującego w jego trwaniu manewru wymijania z pojazdem I.. Przy omijaniu samochodu T. obwiniony winien zachować odległość od omijanego pojazdu nie mniejszą niż 20 cm, przy czym nie powinien przekraczać osi jezdni, również tej optycznej. W przedmiotowej sprawie odstęp, jaki obwiniony zachował przy wykonywaniu omijania, jak wynika z dokumentacji fotograficznej, był większy niż 20 cm. Z uwagi na zalegający śnieg T. była zaparkowana w pewnej odległości od krawężnika, co potwierdzają zdjęcia. Ponadto obwiniony widział nadjeżdżający z przeciwka duży, dostawczy samochód I.. W takiej sytuacji obwiniony powinien powstrzymać się od manewru omijania lub zmniejszyć odstęp od stojącego samochodu T.. Wprawdzie obwiniony zatrzymał pojazd, ale uczynił to już w trakcie omijania T., znajdując się równolegle do tego samochodu i przekraczając oś jezdni oraz znajdując się częściowo na przeciwnym pasie ruchu. Niezachowanie przez G. M. należytej ostrożności, wynikającej z art. 16 ust. 4 (...) i art. 3 ust. 1 (...) bez wątpienia spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla Ł. B. i S. S.. Obwiniony G. M. swoim zachowaniem wyczerpał zatem znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Z kolei kierujący samochodem I. Ł. B. w warunkach obowiązywania szczególnej ostrożności, widząc pojazd, który wykonując manewr omijania stwarzał stan zagrożenia, winien zjechać do prawej krawędzi i zatrzymać się przed wymijanym pojazdem. Jadąc z prędkością 30 km/h i zauważając wykonujący manewr omijania samochód L. (...) z odległości około 30 metrów – jak sam wskazał – miał możliwość zatrzymania swojego pojazdu przy podjęciu hamowania. Pokrzywdzony naruszył tym samym przepis art. 23 ust. 1 pkt 1 (...). W ocenie Sądu zatem Ł. B. swoim zachowaniem przyczynił się do powstania zdarzenia drogowego.

Obwiniony działał nieumyślnie. Nie miał zamiaru doprowadzenia do zderzenia pojazdów. Do zderzenia pojazdów doprowadził na skutek nie zachowania należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru omijania, przekraczając oś jezdni i zjeżdżając na przeciwny pas ruchu w sytuacji, kiedy po tym pasie ruchu poruszał się samochód I.. W chwili popełnienia tego czynu obwiniony nie znajdował się w stanie wyłączającym lub ograniczającym możliwość podejmowania decyzji.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego wykroczenia nie jest nieznacznym albowiem spowodował on w istocie zagrożenie co najmniej dla zdrowia dwóch osób – Ł. B. i S. S., a doprowadził do uszkodzenia samochodu I., należącego do Ł. B.. Na stopień społecznej szkodliwości czynu ma też wpływ, iż obwiniony poruszał się ulicą o znacznym natężeniu ruchu. Umniejsza go natomiast fakt, iż również Ł. B. naruszył przepisy prawa o ruchu drogowym i przyczynił się do zaistnienia kolizji drogowej.

Przy wymiarze kary jako okoliczność obciążającą uwzględnił Sąd, uprzednią karalność G. M. za wykroczenia podobne tj. przeciwko przepisom ruchu drogowego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 200 zł. Sąd uznał, że taka kara jest adekwatna do wagi naruszonych przez obwinionego zasad i następstw jego działania. Grzywna w takim wymiarze stanowić będzie dla niego odczuwalną dolegliwość, która powinna powstrzymać go przed naruszaniem prawa w przyszłości i spowodować w nim przekonanie, że jego naruszanie nie pozostanie bez reakcji. Jednocześnie w wymiarze ogólnospołecznym kara ta powinna spowodować przekonanie o nieuchronności kary i uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zasadą w procesie jest ponoszenie kosztów postępowania, a wyjątkiem od tej zasady jest zwolnienie od tego obowiązku. Sąd uznał, że brak jest przesłanek z art. 624 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w., przemawiających za zwolnieniem obwinionego, prowadzącego własną działalność i osiągającego dochody około 5.000 zł netto, od tychże kosztów.